

Poligamia

20 czerwca 2014

„O zacny Proroku! Uczyniliśmy dla ciebie dozwolonymi twoje żony, którym już zapłaciłeś posag, a także te, które posiada twoja prawica spomiędzy jeńców wojennych, otrzymanych od Boga; i córki twoich stryjów i stryjenek, i córki twoich wujów i ciotek, które wyemigrowały do Medyny dla sprawy Boga, tak jak i ty to uczyniłeś i każdą wierzącą kobietę, która ofiaruje się za żonę Prorokowi (nie żądając przy tym posagu, o ile pragnie się z nią ożenić – oto reguła (przywileju) wyłącznie dla ciebie, nie dla wiernych jako całości. My już zdecydowaliśmy i oznajmiliśmy to, co im nakazaliśmy względem ich współmałżonek, i tych, które posiadają ich prawice. Ten wyjątkowy przywilej jest po to, byś nie doświadczał żadnych przeszkód w wypełnianiu swojego posłannictwa ze względu na relacje małżeńskie. Bóg jest Przebaczący i Pełen Współczucia” – Koran sura al-Ahzab ajat 50.

Zgodnie z religią judaistyczną, mężczyzna może poślubić swoją siostrzenicę, gdy tymczasem w chrześcijaństwie nie można zaślubiać krewnych (choć muszę powiedzieć, że znam taki przypadek gdzie do takiego małżeństwa doszło) do siódmego stopnia pokrewieństwa. Natomiast islam zezwala na małżeństwo między kuzynostwem, ale zabrania poślubiania siostrzeńców i siostrzenic.

Tu jeszcze mała wskazówka dla biednych braci co to mają problem w znalezieniu żony (tej co jest na tej prostej drodze). I tutaj można zacytować słowa piosenki Ryszarda Rynkowskiego:

„Dziewczyny lubią brąz, a słońce o tym wie,
że dziewczyny lubią brąz i czule pieści je.
A kiedy spadnie noc, tak piękny jest ten brąz,
że księżyc sprawdza sam, czy nie ma białych plam“.

„Nie zawierajcie małżeństw z kobietami, które przypisują Bogu współtowarzyszy, dopóki nie uwierzą. Wierząca niewolnica jest lepsza od wolnej kobiety, która przypisuje Bogu współtowarzyszy, nawet jeśli się wam podoba i pociąga was swą urodą, majątkiem, pozycją społeczną lub rodzinną. I nie wydawajcie za mąż waszych wierzących córek za mężczyzn, którzy przypisują Bogu współtowarzyszy, nawet jeśli ten wam się podoba. To ci, którzy wzywają do Ognia, tymczasem Bóg wzywa do Raju i przebaczenia waszych win za Jego przyzwoleniem. On wyjaśnia ludziom Swe Znaki, ażeby się nad nimi zastanowili i pamiętali o swych powinnościach względem Boga” – Sura al-Bakara ajat 221.

Dla mnie to jest bardzo jasne i przejrzyste, a jeśli ktoś ma inne zdanie to proszę o komentarz.

„Jeśli lękacie się, że nie zdołacie sprawiedliwie zachowywać ich praw, gdy poślubicie osierocone dziewczyny (znajdujące się w waszej pieczy) to wiedzcie, że wolno wam poślubiać spośród innych kobiet, które wydają się wam dobre, dwie, trzy bądź cztery. Jeśli jednak obawiacie się, że pod względem waszych obowiązków małżeńskich nie będziecie w stanie postępować wobec nich sprawiedliwie, to żęćcie się tylko z jedną lub z tymi, które posiadały wasze prawice. Dzięki temu stanie się bardziej prawdopodobne, że nie będziecie czynić niesprawiedliwości” – Sura An – Nisa ajat 3.

I tutaj można sobie zadać pytanie, czy jeśli Koran nie zabrania poligamii to czy ona w warunkach europejskich jest moralnie usprawiedliwiona? Codziennie jesteśmy informowani o dramatycznej wręcz sytuacji na Bliskim Wschodzie, wojny i bieda powodują to, że cała masa kobiet zostaje wdowami i sierotami, i wtedy jestem w stanie zrozumieć taki stan rzeczy, że poprzez małżeństwo biorę pod opiekę sobie drugą żonę wraz z jej dziećmi, pod warunkiem oczywiście, że zgodzi się na to pierwsza żona Natomiast w warunkach dobrobytu (mam na myśli Europę) jest to dla mnie zachowanie nie do przyjęcia, a piszę to dlatego, że coraz więcej takich przypadków spotykamy w

Polsce, oczywiście jest to jeszcze temat tabu, ale nie można udawać, że ten problem nie dotyka naszych rodaczek. Z rozmowy jaką przeprowadziłem z dwiema polskimi muzułmankami wynika, że ich mężowie tłumaczą to następującymi argumentami...

Poligamia to pradowna praktyka, że Biblia jej nie potępia, że postacie takie jak król Dawid, czy Salomon mieli wiele żon. I tutaj muszę powiedzieć, że jeśli się dobrze poczyta to można stwierdzić, że w ich przypadku posiadanie kilku żon doprowadzało tylko do wybuchów zazdrości, kłótni i intryg, które nie służą szczęściu rodziny. Już nie wspomnę o tym, że Nowy Testament nie zabrania, a nawet Pan Jezus (pokój z tym wielkim Prorokiem) też nie wypowiadał się krytycznie wobec tej praktyki. Natomiast w niektórych komentarzach „uczonych” i uczonych muzułmańskich można poczytać jeszcze więcej, a mianowicie, że to niby zapobiega prostytucji, zasypują nas jakimiś pseudo badaniami, że to niby tak kobiety muzułmańskie, a nawet chrześcijanki bez żadnych oporów się na to godzą. Oczywiście okazuję się, że my europejscy mężczyźni jesteśmy jacyś gorsi bo mamy kochanki, a bogobojni muzułmanie mogą mieć kilka żon i to ich chroni od grzechu oraz inne bzdury o tym, że w społecznościach muzułmańskich małżeństwa są tylko „z miłości”, a cała reszta świata to banda obłudników i hipokrytów.

Także nie jestem przeciwnikiem tego typu praktyk, ale uważam, że skoro Najwyższy nam na to zezwolił to oznacza tylko jedno, a mianowicie bardzo trzeźwe podejście to tego tematu i jak najgłębsze przeanalizowanie go, nie zapominajmy, że to Słowo Boże i łamiąc je lub naginając obrażamy samego Stwórcę. Można wiele napisać na ten temat bo w ajatach są wymienione niewolnice i obowiązki małżeńskie, ale może innym razem. W każdym razie moje siostry i bracia jeśli nie potrafimy sobie czegoś wytłumaczyć to nie słuchajmy tych niektórych „uczonych” i nie szukajmy wytłumaczenia w judaizmie i chrześcijaństwie bo to oznacza tylko to, że nie jesteśmy przekonani o racji naszej religii. Warto wtedy usiąść i poczytać Koran i zastanowić się

nad tym co się czyta.

Autor: Pavel. K

Tłumaczenie Koranu według Alego Ünala

Nadesłano do „Wolnych Mediów”